lackluster, Film

czuje sie jak w filmie
wizualizuję sobie ciebie u mnie
powiedziałbym co myślę
ale ...

mieszasz w mojej głowie
jak te drinki z aperlem,
czasem tłumisz moje fobie
czasem nie chce cie znać

nie wyciągaj wniosków
po prostu czasem chce cie mieć sam na sam

czuje się jak widmo
w tym mieście
które każe mi sie być o
każde miejsce w barze
każdym bistro
to zamkniemy sie w mieszkaniu
malujesz mi po ciele swoja szminką

czuje się jak w filmi
keidy palisz te szligi przez okno
chciałaś wyglądać jak Marulin Monroe
nie jak zamkneita w jakimś szklanym korpo
puste romanse w twojej głwoie
robie horror

masz rozmazany make up
mam rozmazany obraz
mamy rozdmuchane życia
ale tylko na tych fotkach
masz rozmazany make up
mam rozmazany obraz
ciągle krążymy w kółko
nie umiemy sie wydostać

tylko w nocy jesteś sobą
maluj po mnie szminka
jak malował Jackson Pollock
umieramy nieraz
dzisiaj rodze sie na nowo
zamknijmy sie w mieszkaniu
to nasz własnym mikrokosmos

czuje się jak w filmi
keidy palisz te szligi przez okno
chciałaś wyglądać jak Marulin Monroe
nie jak zamkneita w jakimś szklanym korpo
puste romanse w twojej głwoie
robie horror